



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 12 marca 2024 r.

Pozycja 27

## POSTANOWIENIE

z dnia 21 lutego 2024 r.

Sygn. akt SK 72/22

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Wojciech Sych – przewodniczący  
Justyn Piskorski  
Piotr Pszczołkowski  
Bartłomiej Sochański – sprawozdawca  
Jakub Stelina,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 21 lutego 2024 r., skargi konstytucyjnej spółki [...] sp. z o.o. sp. k. o zbadanie zgodności:

art. 58 § 1 pkt 3 w związku z art. 49 § 1 w związku z art. 29 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325) „w rozumieniu pozwalającym na odrzucenie skargi w przypadku niezpełnienia jej o odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, który to jest powszechnie dostępny i jego brak nie uniemożliwia nadania sprawie biegu”, z art. 45 ust. 1, art. 2, art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

**umorzyć postępowanie.**

**Orzeczenie zapadło jednogłośnie.**

## UZASADNIENIE

### I

1. W skardze konstytucyjnej z 4 stycznia 2022 r. spółka [...] sp. z o.o. sp. k. (dalej: skarżąca) wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 58 § 1 pkt 3 w związku z art. 49 § 1 w związku z art. 29 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325; dalej: p.p.s.a. lub prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi), „w rozumieniu pozwalającym na odrzucenie skargi w przypadku niezpełnienia jej o odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, który to jest powszechnie dostępny i jego brak nie uniemożliwia nadania sprawie biegu”, z art. 45 ust. 1, art. 2, art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego i prawnego:

W 2017 r. skarżąca wystąpiła z wnioskiem do Naczelnika Urzędu Skarbowego [...] o stwierdzenie nadpłaty podatku akcyzowego za 2012 r., jaki uiściła z tytułu sprzedaży napoju alkoholowego w postaci piwa aromatyzowanego.

Decyzją z 2019 r., Naczelnik Urzędu Skarbowego [...] odmówił skarżącej stwierdzenia nadpłaty w podatku akcyzowym za wskazany powyżej okres.

Od powyższego rozstrzygnięcia skarżąca złożyła odwołanie do Dyrektora Izby Administracji Skarbowej, który decyzją z 2021 r. utrzymał w mocy rozstrzygnięcie organu pierwszej instancji.

5 marca 2021 r. skarżąca złożyła skargę do WSA w P. W toku formalnej weryfikacji złożonej skargi, zarządzeniem sędziego skarżąca została wezwana do: nadesłania opłaconego pełnomocnictwa procesowego lub jego kserokopii uwierzytelnionej zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz złożenie dokumentu określającego umocowanie do reprezentowania skarżącej – odpisu KRS (dotyczącego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki komandytowej) w oryginale lub jego kserokopii uwierzytelnionej zgodnie z obowiązującymi przepisami lub pobranego samodzielnie wydruku komputerowego – w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania, pod rygorem odrzucenia skargi.

W uzupełnieniu skarżąca przedłożyła dokument pełnomocnictwa oraz wydruk z KRS dla spółek: [...] spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa (nr KRS [...]) oraz [...] spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (nr KRS [...]), wykreślonej z rejestru przedsiębiorców 10 sierpnia 2016 r., nie przedłożyła natomiast odpisu KRS dla spółki [...] spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (nr KRS [...]), z którego wynikałoby, że komplemmentariuszem uprawnionym do jej reprezentowania jest spółka [...] sp. z o.o. (nr KRS [...]).

Postanowieniem z 2021 r., WSA w P., odrzucił skargę skarżącej, wobec nieusunięcia w terminie jej braków formalnych. WSA wskazał, że zgodnie z art. 29 § 1 p.p.s.a, przedstawiciel ustawowy lub organ albo osoby, mają obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności w postępowaniu. Podkreślił, że to na skarżącej spółce, spoczywał obowiązek wykazania umocowania stosownym dokumentem, gdyż złożona skarga stanowiła pierwszą czynność w postępowaniu przed WSA w P. W ocenie WSA nie sposób było „zweryfikować, czy osoby podpisane pod dokumentem pełnomocnictwa uprawnione były do działania w jej imieniu”.

Na powyższe orzeczenie skarżąca złożyła zażalenie do NSA, który postanowieniem z 9 listopada 2021 r. je oddalił. Odnosząc się do przedstawionej w skardze argumentacji, NSA podzielił stanowisko sądu pierwszej instancji. Wskazał, że zarzut nadmiernego formalizmu nie może zostać uznany za skuteczny, gdyż „[o]bowiązkiem pełnomocnika, przy dokonywaniu pierwszej czynności procesowej, jest dołączenie pełnomocnictwa oraz odpowiedniego umocowania zgodnie z art. 29 p.p.s.a. Z racji tego, że Skarżąca reprezentowana jest przez profesjonalnego pełnomocnika, nie można uznać, że nie był on świadomy istnienia powyższego wymogu”. Ustawa nie precyzuje, jakim dokumentem należy wykazać swoje umocowanie, jednakże to na pełnomocniku spółki ciąży obowiązek przedłożenia dokumentu potwierdzającego umocowanie do działania w imieniu osoby prawnej.

W ocenie NSA „omyłkowe przesłanie niewłaściwego odpisu KRS przez pełnomocnika nie jest okolicznością łagodzącą i działającą na korzyść Skarżącej”, tym bardziej, że pełnomocnik był wzywany do złożenia właściwego dokumentu, czego nie uczynił. W dalszej kolejności NSA wskazał, że „obowiązku ustanowionego w art. 29 p.p.s.a. nie wyłącza okoliczność, że dokument wykazujący umocowanie do działania w imieniu osoby prawnej (komplementariusza) znajduje się w aktach administracyjnych sprawy podatkowej”. Podkreślił, że „przepis art. 29 p.p.s.a., zamieszczony wszakże w ustawie regulującej tryb postępowania

przed sądem administracyjnym jednoznacznie określa: «mają obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności w postępowaniu». Nie bez znaczenia dla wskazanego podejścia jest to, że zgromadzony w aktach sprawy administracyjnej materiał zostaje zwrócony organowi administracji po zakończeniu postępowania sądowego, a więc również ta okoliczność przemawia za koniecznością załączenia odrębnego dokumentu wykazującego umocowanie do każdej sprawy sądownoadministracyjnej».

1.2. Przedstawiając stan faktyczny sprawy, skarżąca zarzuciła, że rozumienie kwestionowanych przepisów przez sądy w niniejszej sprawie, tj. odrzucenie skargi tylko z tego powodu, iż nie został do niej dołączony prawidłowy KRS spółki, stanowi naruszenie trzech zasad: 1) proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji; 2) dostatecznej określoności prawa, o której mowa w art. 2 Konstytucji; 3) prawa do drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw wyrażonej w art. 77 ust. 2 Konstytucji, jak też prawa do sądu zagwarantowanego w art. 45 Konstytucji. W ocenie skarżącej stanowiło to zwykłą omyłkę, a wymagane informacje sąd mógł uzyskać z rejestrów powszechnie dostępnych.

Skarżąca wskazała, że jeszcze na etapie postępowania administracyjnego, podobnie jak w trakcie postępowania sądowego, jej pełnomocnik zobligowany był do przedłożenia dyrektorowi pełnomocnictwa uprawniającego do reprezentowania spółki, a także dokumentów, które dadzą możliwość zweryfikowania możliwości jego udzielenia (tj. odpisu KRS spółki komandytowej oraz jej komplementariusza, czyli sp. z o.o.). Zaznaczyła, że „w toku postępowania Dyrektor uznał, iż przedłożone dokumenty są kompletne oraz w oparciu o nie wydał stosowną decyzję, od której Spółka złożyła skargę do WSA za pośrednictwem Dyrektora. Zatem, w oparciu o powyższe, Dyrektor zobligowany był do przekazania sądowi kompletnych i uporządkowanych akt sprawy, a co za tym idzie – przedkładanych przez Spółkę odpisów KRS”.

W ocenie skarżącej, oczywista omyłka w postaci przedłożenia KRS z cudzysłowem zamiast bez niego, zamknęła jej drogę do dochodzenia roszczeń. Stała na stanowisku, że „w momencie nierozwiania wątpliwości sądu, mógł on ją wezwać o uzupełnienie przedstawionego umocowania. Niejednokrotnie zdarzało się, iż sądy w przypadku pojawienia się wątpliwości, czy po prostu błędów podmiotów wynikających ze zwykłej omyłki, czy błędnego zrozumienia wezwania, wzywał je jeszcze raz do złożenia stosownych dokumentów”. Następnie skarżąca podała przykłady wybranych postanowień NSA, w których dane podmioty były dwukrotnie wzywane do uzupełnienia braków formalnych, z uwagi na błędne zrozumienie sądu lub na nieudzielenie odpowiedzi na wezwanie.

Argumentując swoje stanowisko, skarżąca zwróciła uwagę, że przy ocenie formalnej kompletności pisma, WSA powinien wziąć pod uwagę nie tylko skutki procesowe (pismo zostało podpisane przez osobę nieumocowaną do reprezentowania strony), lecz także dotkliwość konsekwencji odrzucenia tak złożonej skargi. Wskazała, że umocowanie pełnomocnika było prawidłowe, gdyż „zarówno na etapie postępowania podatkowego, jak i postępowania sądowego, ci sami członkowie zarządu udzielili pełnomocnikowi umocowania, zatem, w żaden sposób nie było by możliwości stwierdzenia, iż pismo zostało podpisane przez osobę nieumocowaną”.

Ponadto, zdaniem skarżącej, odrzucenie skargi z powodu tak nieistotnego błędu nie zostało przez sąd powiązane z wagą tego rodzaju kary, tj. brakiem możliwości odzyskania przez spółkę nienależnie opłaconego podatku akcyzowego, co bezpośrednio naruszyło podstawową wartość konstytucyjną, jaką jest prawo do sądu. Dodatkowo wskazała, że powszechna wykładnia przyjęta przez sądy administracyjne, odnosząca się do kwestii nieprzedłożenia dokumentu, o którym mowa w art. 29 p.p.s.a., stanowi brak formalny skargi uniemożliwiający nadanie jej biegu, skutkujący jej odrzuceniem, co w jej ocenie jest niezgodne z Konstytucją.

2. W piśmie z 28 września 2022 r. Prokurator Generalny (dalej: Prokurator) zajął stanowisko w sprawie. W ocenie Prokuratora, postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

2.1. Prokurator wskazał na wymagania formalne, które musi spełniać skarga konstytucyjna. Następnie zauważył, że skarżąca wskazała jako samodzielne wzorce kontroli art. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji, przywołując wywodzone z ich treści zasady: dostatecznej określoności prawa i proporcjonalności. Odnosząc się do treści art. 2 Konstytucji wskazał, że możliwość powoływania go jako wzorca kontroli w skardze konstytucyjnej ma charakter wyjątkowy i subsydiarny. Występuje w sytuacji, gdy skarżący wskaże naruszenie praw lub wolności wywiedzionych z tego przepisu, które nie zostały wyraźnie wskazane w treści innych przepisów Konstytucji. Dopuszczalne jest także odwołanie się przez skarżącego do zasad wyrażonych w art. 2 Konstytucji dla uzupełnienia i wzmocnienia argumentacji wskazującej na naruszenie praw i wolności wymienionych w innym przepisie Konstytucji. Tymczasem skarżąca nie powołała się na żadne prawa i wolności wywiedzione bezpośrednio z zasady demokratycznego państwa prawa.

Samodzielnym wzorcem kontroli nie może być art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż nie wyraża żadnych praw podmiotowych ani wolności. Zdaniem Prokuratora, spośród wzorców wskazanych przez skarżącą samodzielną podstawę skargi konstytucyjnej mogą stanowić jedynie art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji.

2.2. Wskazując na ciężar argumentacji w postępowaniu przed Trybunałem, który spoczywa na podmiocie inicjującym kontrolę konstytucyjną, Prokurator zarzucił skarżącej pozorność uzasadnienia naruszenia norm wynikających z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji. Brak jest wywodów na temat zawartości normatywnej powyższych przepisów Konstytucji, ich wzajemnych relacji do występującego w sprawie stanu faktycznego i prawnego.

Dodatkowo Prokurator doszedł do wniosku, że skarżąca zakwestionowała nie samą niezgodność przepisów prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi z Konstytucją, co ich zastosowanie przez sądy orzekające w jej sprawie. Podniósł, że skarżąca nie wykazała istnienia jednolitej i konsekwentnej praktyki stosowania prawa, utrwalonej w jednolitym orzecznictwie sądów administracyjnych i poglądach doktryny, a zakwestionowanej w treści skargi konstytucyjnej. W rzeczywistości uzasadnienie skargi konstytucyjnej to polemika ze sposobem rozstrzygnięcia konkretnej sprawy skarżącej. Skarżąca nie spełniła zatem wymagań określonych w art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK.

3. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 10 października 2022 r. poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

4. Działając w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałek Sejmu (dalej: Sejm), w piśmie z 27 kwietnia 2023 r., wniósł o stwierdzenie, że art. 58 § 1 pkt 3 w związku z art. 49 § 1 i art. 29 p.p.s.a., w zakresie, w jakim podstawą odrzucenia skargi do sądu administracyjnego jest niezuzupełnienie na wezwanie braków formalnych skargi, polegających na niewykazaniu przez pełnomocnika umocowania do występowania w sprawie przez doręczenie sądowi odpowiedniego odpisu (odpisów) z Krajowego Rejestru Sądowego, jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji.

W pozostałym zaś zakresie wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

4.1. Sejm stwierdził, że zarzut naruszenia art. 77 ust. 2 Konstytucji nie jest trafny, gdyż nie została skarżącej zamknięta droga sądowa. Wskazał, że sytuacja ta ma miejsce, gdy „żaden sąd nie jest właściwy do rozpatrzenia sprawy dotyczącej naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw. Dyspozycja art. 77 ust. 2 nie odnosi się natomiast do zasad rozpoznawania «sprawy», w szczególności nie formułuje żadnych wymogów związanych z prawem do zaskarżania orzeczeń sądowych oraz liczbą instancji, w których sprawa ma być rozpoznawana”. W ślad za wyrokiem TK z 14 czerwca 1999 r., sygn. K 11/98 podkreślił, że „zakazane jest jedynie pełne wyłączenie drogi sądowej”. Zaznaczył, że zakwestionowana regulacja nie zamyka zarówno w sposób bezpośredni, jak i pośredni drogi sądowej, tj. gdy mimo formalnie braku zamknięcia drogi sądowej taki skutek by faktycznie występował.

Sejm podzielił pogląd orzecznicy TK, zgodnie z którym zakaz „zamykania” drogi sądowej nie wyklucza ustanawiania różnego rodzaju ograniczeń proceduralnych w dostępie do sądu. W tym zakresie wskazał na wyrok TK z 14 listopada 2006 r., sygn. SK 41/04, zgodnie z którym art. 77 ust. 2 Konstytucji „nie oznacza, by droga sądowa musiała być otwarta w każdym czasie i w każdym stadium danej sprawy”. Zdaniem Sejmu ograniczenie w dostępie do sądu nie może być traktowane jako zamknięcie drogi sądowej. W dalszej kolejności Sejm zwrócił uwagę, że art. 77 ust. 2 Konstytucji odnosi się do sytuacji, gdy to ustawa (przepis ustawy względnie jego brak) wyklucza w ogóle wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia przez sąd. Zaznaczył, że ograniczenie prawa do sądu ustanawiane normą ustawową stosownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji musi uwzględniać kategorię zakaz zamykania drogi sądowej zawarty w art. 77 ust. 2 Konstytucji „w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw; to znaczy, że wyłączenie drogi sądowej, w sprawach związanych z naruszeniem wolności i praw, może być ustanowione jedynie wprost przepisami konstytucyjnymi”.

4.2. Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji, Sejm – przywołując treść wyroku TK z 10 maja 2000 r. o sygn. K 21/99 powtórzył, że „nie istnieje w żadnym systemie prawnym bezwzględne i absolutne prawo do sądu – które nie podlegałoby jakimkolwiek ograniczeniom i które w konsekwencji stwarzałoby uprawnionemu nieograniczoną możliwość ochrony swych praw na drodze sądowej”. Podkreślił, że w myśl art. 188 Konstytucji do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego należy wieloaspektowa kontrola legalności aktu, natomiast nie jest on uprawniony do kontroli działań ustawodawcy w aspekcie ich celowości, racjonalności i merytorycznej trafności, gdyż leży to w granicach jego swobodnego (politycznego) uznania. W ocenie Sejmu podniesiony w skardze problem, czy wobec powszechnej dostępności danych uwidocznionych w Krajowym Rejestrze Sądowym uzasadnione jest, aby pełnomocnik musiał przedkładać sądowi administracyjnemu dokumenty zbieżne z treścią takich danych, wykracza poza ramy postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Sejm zwrócił uwagę, że wymóg przedstawienia przez pełnomocnika dokumentów dotyczących prawidłowości udzielonego mu pełnomocnictwa nie może być kwalifikowany jako „nieprzewidywalny”, nadmierny i nieproporcjonalny. „Co prawda zgodzić się należy z twierdzeniem, że Sąd może korzystać z pozyskiwanych samodzielnie dokumentów, lecz jedynie informacyjnie, kontrolnie, na etapie prowadzenia postępowania sądowego, nie zaś na etapie oceny, czy postępowanie to zostało wszczęte przez osobę należycie umocowaną do reprezentowania strony, która – pomimo wezwania – nie przedstawiła stosownych dokumentów” (postanowienie NSA z 15 maja 2019 r., sygn. akt [...]). Sejm przywołał również pogląd Trybunału, zgodnie z którym „ustawodawca nie ma obowiązku ani nawet możliwości przewidzieć i przeciwdziałać w ustawie wszystkim błędom, które hipotetycznie mogą zostać popełnione przez osoby zwracające się do sądu. Takie działania ustawodawcy byłoby bowiem – z konieczności – nadmiernie kazuistyczne i nie sprzyjałoby generalności i abstrakcyjności ustawy” (wyrok TK z 12 marca 2002 r., sygn. P 9/01).

4.3. Odnośnie do wniosku o umorzenie postępowania wątpliwości Sejmu dotyczą przed wszystkim tego, czy skarżąca wypełniła w sposób prawidłowy wymagania jakie nakłada na nią art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK. Przytoczona argumentacja wskazuje bowiem, że podniesione zarzuty dotyczą stosowania lub wykładni prawa. Na dowód tego Sejm przywołał szereg zarzutów, jakie postawiła skarżąca: „skrajnie formalistyczn[e] podejści[e] Sądu” (skarga, s. 5.); „rozumieniu wskazanych powyżej przepisów w takich sposób jak uczyniły to sądy w niniejszej sprawie (...)” (skarga, s. 7); w ocenie Skarżącej interpretacja omawianych przepisów zaprezentowana przez sądy narusza prawo Skarżącej do sądu wyrażoną w art. 45 Konstytucji” (skarga, s. 8); „Sąd w żadnym przypadku nie wskazał, dlaczego powziął wątpliwość co do posiadanych dokumentów i dlaczego Spółka została zobligowana do przedłożenia kolejnych odpisów KRS” (skarga, s. 11); „przy formalnej ocenie kompletności pisma, WSA powinien wziąć pod uwagę (...)” (skarga, s. 14); „zbyt rygorystyczne podejście WSA zamknęło możliwość odzyskania w ocenie Spółki nienależnie nadpłaconego podatku akcyzowego” (skarga, s. 15); „zamknięcie Spółce drogi sądowej jest sprzeczne z prokonstytucyjną wykładnią przepisów procesowych” (skarga, s. 17).

Sejm, podobnie jak Prokurator, stanął na stanowisku, że nie można stwierdzić, aby w odniesieniu do skutków braku dołączenia do skargi kierowanej do sądu administracyjnego dokumentów, potwierdzających umocowanie do reprezentacji strony przez osobę, która udzieliła pełnomocnictwa, doszło w pełni do ukształtowania się stałej, powszechnie przyjętej, ustalonej i jednolitej praktyki stosowania prawa. Podkreślił, że jest to sytuacja w pewnym stopniu odmienna od sytuacji, w której osoba wnosząca skargę powołuje się na pełnomocnictwo, ale takiego dokumentu w ogóle nie przedstawia sądowi.

W ocenie Sejmu postępowanie w niniejszej sprawie powinno podlegać umorzeniu w zakresie kontroli zgodności zakwestionowanej regulacji ustawowej z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK). Ponadto Sejm zwrócił uwagę na poważne wątpliwości co do tego, czy skarga w rzeczywistości nie została skierowana przeciwko aktom stosowania prawa. I wreszcie zdaniem Sejmu w wypadku uznania przez Trybunał dopuszczalności merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy konieczna byłaby modyfikacja treści sentencji w stosunku do sformułowania użytego w *petitum* skargi, które niewłaściwie oddaje istotę problemu konstytucyjnego leżącego u jej podstaw.

## II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Jako przedmiot kontroli skarżąca wskazała art. 58 § 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2019 r. poz. 2325; obecnie: Dz.U. z 2023 r. poz. 1634, ze zm.; dalej: p.p.s.a. lub prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi). Zgodnie z tym przepisem „[s]ąd odrzuca skargę: (...) gdy nie uzupełniono w wyznaczonym terminie braków formalnych skargi”.

Zaskarżony przepis został wskazany przez skarżącą w relacji związkowej z art. 49 § 1 oraz z art. 29 p.p.s.a.

Pierwszy z przepisów (art. 49 § 1 p.p.s.a.) stanowi, że „[j]eżeli pismo strony nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, przewodniczący wzywa stronę o jego uzupełnienie lub poprawienie w terminie siedmiu dni pod rygorem pozostawienia pisma bez rozpoznania, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

Z kolei zgodnie z art. 29 p.p.s.a. „[p]rzedstawiciel ustawowy lub organ albo osoby, o których mowa w art. 28, mają obowiązek wykazać swoje umocowanie dokumentem przy pierwszej czynności w postępowaniu”.

Przedmiotem trybunalskiej kontroli skarżąca uczyniła nie literalne brzmienie wyżej wymienionych przepisów, lecz ich interpretację. Zdaniem skarżącej, wyrażonym w *petitum* skargi, zaskarżone przepisy „w rozumieniu pozwalającym na odrzucenie skargi w przypadku nieuzupełnienia jej o odpis z Krajowego Rejestru Sądowego, który to jest powszechnie dostępny i jego brak nie uniemożliwia nadania sprawie biegu”, są niezgodne z art. 45 ust. 1, art. 2, art. 77 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. Skarżąca domaga się zatem wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku interpretacyjnego stwierdzającego, że określone rozumienie wskazanych przepisów prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi jest niekonstytucyjne.

Wszelako, w opisie normy poddanej trybunalskiej kontroli po słowach „który to” skarżąca zawarła także stwierdzenie stanu rzeczy („jest powszechnie dostępny,”) oraz element oceny („nie uniemożliwia nadania skardze dalszego biegu,”). Dokonując analizy, zarówno tak sformułowanego przez skarżącą *petitum* skargi, jaki i całego uzasadnienia skargi Trybunał Konstytucyjny doszedł do wniosku, że w istocie żądanie skarżącej sprowadza się do tego, aby Trybunał dokonał oceny, czy w opisanym w skardze stanie faktycznym brak odpowiedniego odpisu z KRS uniemożliwiał, czy też nie uniemożliwiał nadanie skardze dalszego biegu. Taka ocena nie mieści się w kognicji Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał nie jest władny odebrać właściwemu sądowi, w konkretnej sprawie oceny, czy w zaistniałym stanie faktycznym występują braki w odpowiednim wykazaniu umocowania, i czy braki te uniemożliwiają kontynuację postępowania przed sądem.

W stanie faktycznym, który doprowadził do dwóch orzeczeń sądów administracyjnych, a w konsekwencji stanowi także tło skargi konstytucyjnej wyróżnia się taka okoliczność, że pełnomocnik skarżącej wykazując swoje umocowanie w postępowaniu sądowoadministracyjnym, przedłożył odpis z KRS dla niewłaściwej spółki. Fakt ten legł u podstaw postanowień, które w ocenie skarżącej naruszają prawo do sprawiedliwej procedury sądowej. Według skarżącej przedłożenie odpisu z KRS dla spółki o łudząco podobnej nazwie sąd powinien potraktować jako oczywistą pomyłkę i ustalić we własnym zakresie dane odnośnej spółki. Jednak nie ulega wątpliwości, że pomimo faktycznego podobieństwa nazwy, chodzi w istocie o dwie odmienne osoby prawne, z których jedna została wykreślona z rejestru, przez co zakończony został jej byt prawny. Jeżeli dodatkowo inną spółkę wpisaną do rejestru o łudząco podobnej nazwie reprezentują te same osoby, które reprezentowały spółkę wykreśloną, to proceduralnym obowiązkiem sądu staje się ustalenie, która ze spółek udzieliła pełnomocnictwa. Nie chodzi zatem o firmę osoby prawnej, lecz o to, kto faktycznie jawi się mocodawcą w postępowaniu sądowoadministracyjnym. Choć w ocenie skarżącej fakt przedłożenia niewłaściwego odpisu może być uznany za omyłkę, to w ocenie sądu fakt przedłożenia odpisu nieistniejącej spółki, jako mocodawcy mógł zostać zakwalifikowany jako brak formalny uzasadniający dyskontynuację postępowania sądowego. Ustalenie czynnej legitymacji procesowej jest istotnym elementem każdej sądowej procedury i jednym z podstawowych zadań sądu na każdym etapie postępowania. Nie ulega też wątpliwości, że pomimo wezwania sądu skarżąca nie przedłożyła właściwego odpisu, a w rezultacie nie wykazała odpowiedniego umocowania.

Przedmiotem zaskarżenia skargą konstytucyjną może być zasadniczo przepis ustawy lub innego aktu normatywnego. Przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego nie są zatem akty stosowania prawa, a więc orzeczenia lub ostateczne decyzje zapadłe w indywidualnych sprawach skarżących, lecz akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane (por. postanowienia i wyroki TK z: 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101; 13 października 2008 r., sygn. SK 20/08, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 146; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83; 17 listopada 2009 r., sygn. SK 64/08, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 148; 29 listopada 2010 r., sygn. SK 8/10, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 117; 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU

nr 2/A/2012, poz. 17; 28 lutego 2012 r., sygn. SK 27/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 20; 7 maja 2013 r., sygn. SK 31/12, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 46; 9 maja 2017 r., sygn. SK 18/16, OTK ZU A/2017, poz. 37; 28 lutego 2018 r., sygn. SK 45/15, OTK ZU A/2018, poz. 12).

Według utrwalonej linii orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego na każdym etapie postępowania Trybunał jest obowiązany do kontroli, czy nie zachodzi ujemna przesłanka wydania wyroku, nakazująca umorzenie postępowania (por. zamiast wielu, postanowienie TK z 26 sierpnia 2020 r., sygn. SK 44/20, OTK ZU A/2020, poz. 44 i przywołane w nim orzecznictwo). Skarga konstytucyjna musi spełniać wymagania wynikające zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i z ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK).

Trybunał już tylko na podstawie tak przedstawionej analizy przedmiotu zaskarżenia zmuszony jest stwierdzić, że dalsze badanie zgodności z Konstytucją normy wywodzonej przez skarżącą z orzecznictwa sądów jest niedopuszczalne, albowiem skarga dotyczy aktu stosowania prawa. Jak wielokrotnie stwierdzał Trybunał Konstytucyjny, do jego kompetencji nie należy ani sprawowanie kontroli sposobu wykładni obowiązujących przepisów, ani prawidłowości ich stosowania lub niestosowania przez sądy orzekające w indywidualnych sprawach (zob. postanowienia TK z: 11 stycznia 2022 r., sygn. SK 137/20, OTK ZU A/2022, poz. 17; 18 stycznia 2023 r., sygn. SK 50/19, OTK ZU A/2023, poz. 24). Trybunał uznał więc, że zaktualizowała się podstawa umorzenia postępowania w postaci niedopuszczalności wydania wyroku i postanowił jak w sentencji (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).